



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Literatura popularnonaukowa w okresie PRL-u

Author: Małgorzata Gwadera

Citation style: Gwadera Małgorzata. (2014). Literatura popularnonaukowa w okresie PRL-u. W: K. Heska-Kwaśniewicz, K. Tałuć (red.), "Literatura dla dzieci młodzieży. T. 4" (S. 135-157). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Literatura popularnonaukowa w okresie PRL-u

MAŁGORZATA GWADERA

Termin literatura popularnonaukowa utożsamiany jest najczęściej z pojęciem książki popularnonaukowej. Do tej kategorii zalicza się publikacje przedstawiające aktualne osiągnięcia nauki i techniki w sposób dostępny dla niefachowca.

Tak sformułowaną definicję przyjmują za Michałem Sewerskim kolejni badacze zagadnienia — Tadeusz Twarogowski, Joanna Papużyńska, Lucjan Biliński oraz Marek Kątny¹. Małgorzata Dąbkowska, przytaczając określenie Zbigniewa Przyrowskiego „literatura dla dyletantów”², wskazuje jednocześnie jej adresata: „któż jest większym dyletantem, i to dyletantem równie ciekawym świata, jak dziecko. Literatura popularnonaukowa jest więc, jak gdyby w sposób naturalny, gatunkiem predestynowanym do odbioru przez dzieci i młodzież”³. Zaproponowana przez Dąbkowską definicja utworu popularnonaukowego przedstawia bardziej szczegółową, niż powszechnie przyjęta, charakterystykę jego determinantów. Tekst popularnonaukowy to taki, w którym wszystkie elementy i środki wyrazu podporządkowane są naczelnej funkcji poznawczej i którego głównym zadaniem jest dostarczanie oraz interpretowanie z punktu widzenia naukowego otaczającej człowieka rzeczywistości⁴.

¹ M. Sewerski: *Spółeczna rola literatury popularnonaukowej*. Wrocław 1968; T. Twarogowski: *Model książki popularnonaukowej i technicznej*. W: *Problemy literatury popularno technicznej dla dzieci i młodzieży*. Red. M. Wadecki. Warszawa 1971; J. Papużyńska: *Literatura popularnonaukowa*. W: *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*. Red. A. Przecławska. Warszawa 1978, s. 161—177; L. Biliński: *Wiedza o nauce i literaturze niebeletrystycznej*. Warszawa 1997; M. Kątny: *Literatura popularnonaukowa dla dzieci i młodzieży*. Kielce 1998; Idem: *Droga do wiedzy. O literaturze popularnonaukowej dla młodego odbiorcy*. Kielce 2008.

² Z. Przyrowski: *Literatura popularnonaukowa ubogą krewną*. „Nowa Szkoła” 1964, nr 4, s. 8—9.

³ M. Dąbkowska: *Gawęda popularnonaukowa Jana Żabińskiego*. W: *Studia z historii literatury dla dzieci i młodzieży*. Red. W. Grodzieńska. Warszawa 1971, s. 6.

⁴ Ibidem.

Gdyby jednak uznać te dyrektywy za jedyną wykładnię, konieczne stałoby się usunięcie poza obręb tego pojęcia znacznej liczby publikacji, często najbardziej atrakcyjnych dla młodego odbiorcy. Granica oddzielająca tekst *stricte* popularnonaukowy (w rozumieniu Dąbkowskiej) od utworu zawierającego treści poznawcze nie jest łatwa do wyznaczenia. Z punktu widzenia użytkownika, najbardziej pożądaną i zaspokajającą jego różnorakie potrzeby (nie tylko poznawcze) jest ta forma popularyzacji wiedzy, która sytuuje się na pograniczu literatury pięknej i nauki. Charakterystyczną cechą literatury popularnonaukowej jest jej hybrydowość, łączenie elementów należących do różnych literackich i pozaliterackich gatunków, rodzajów, form piśmienniczych i wydawniczych. Książka popularnonaukowa należy zatem do „obszaru pogranicza”, a właściwie do wielu takich obszarów.

Typologia wydawnictw popularnonaukowych, zaproponowana przez Joannę Papuzińską w latach 70. ubiegłego wieku, odzwierciedla różnorodność tekstów funkcjonujących na rynku wydawniczym w okresie PRL-u⁵. Autorka wyróżnia:

- wydawnictwa informacyjne (dzieła o charakterze encyklopedycznym, słowniki, leksykony, poradniki, albumy i atlasy);
- książki zabawki: „manipulantki” lub „książki inspirujące”;
- książki aktywizujące;
- książki magazyny;
- utwory poszerzające wiedzę — tzw. literaturę podstaw poznawczych.

Wśród wielu wydawnictw informacyjnych na szczególną uwagę zasługuje *Encyklopedia dla dzieci — Polska moja Ojczyzna*, wydana w 1979 roku przez Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”⁶. Kompendium to zawiera 240 haseł dotyczących historii, kultury, gospodarki, przyrody i geografii Polski. Stanowi także swoisty znak czasów, w jakich powstało. Młody czytelnik znajdował w nim takie artykuły, jak: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Narodziny Polski Ludowej, Milicja Obywatelska, Front Jedności Narodu, Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i in. O propagandowym charakterze encyklopedii pisała już po 1989 roku Halina Skrobiszewska:

Ta publikacja propagandowa, uzurpujająca sobie miano *encyklopedii*, należy do najszkodliwszych publikacji dla dzieci wydanych w latach siedemdziesiątych. [...] Publikacja, w której wiedza została zwulgaryzowana, w której kryteria ocen, sądy o faktach i procesach historycznych przemawiałyby za tym, że autorzy haseł rozpoczynali i kończyli swoją edukację w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, a wydanych później publikacji historyków po

⁵ J. Papuzińska: *Literatura popularnonaukowa...*, s. 169—174. Typologię tę przejmuje Marek Kątny w cytowanych wcześniej publikacjach w odniesieniu do literatury współcześnie wydawanej.

⁶ *Encyklopedia dla dzieci — Polska moja Ojczyzna*. Red. J. Maciszewski. Warszawa 1979.

prostu nie mieli w ręku, publikacja w której znalazły wyraz fobie z 1968 roku i wystąpiły z całą siłą, publikacja, w której znalazła świetne uzewnętrżenie *ideologia sukcesu* lat siedemdziesiątych⁷.

Encyklopedia ta — aż do 1985 roku jedyne adresowane do dzieci kompendium na polskim rynku wydawniczym i czytelniczym — wpisuje się w modelowy schemat indoktrynacji politycznej, której narzędziem stawało się wiele publikacji popularnonaukowych.

W książkach zabawkach: „manipulantkach” czy też „książkach inspirujących” w wersji dla najmłodszych czytelników, wykorzystywano tekst informacyjny jako podstawę do zaproponowania odbiorcy wykonywania czynności służących nabywaniu lub doskonaleniu określonych umiejętności. Książki te zawierały oprócz tekstu aktywizujące elementy kształcenia — plansze do wycinania, gry, zagadki itp. W tego rodzaju publikacjach specjalizowało się Wydawnictwo Harcerskie „Horyzonty” (seria „Zrób To Sam”), Krajowa Agencja Wydawnicza (seria „Wesołej Zabawy”) oraz Nasza Księgarnia (serie „Czarodziej w Świetlicy”, „Biblioteka Młodego Technika”)⁸.

Do książek aktywizujących zaliczano zbiory zagadek tematycznych i rozrywek umysłowych obejmujących poszczególne dziedziny wiedzy. Sztandarową serią wydawniczą realizującą ten wzorec było „Pięćset Zagadek” (historycznych, geograficznych, przyrodniczych, literackich, lotniczych i in.). Publikacje tej serii ukazywały się nakładem Wiedzy Powszechnej. Wydawnictwo Harcerskie „Horyzonty” wydawało serię „Przygody Kapitana Łamigłowy”. Podobnie książka Jana Żabińskiego *Odpowiedzi na zagadki biologiczne* (1959) oraz publikacja pod redakcją tegoż autora *Czy wiecie dlaczego?* (1964) zawierały się w obrębie tego typu tekstów popularnonaukowych.

Jedną z najcenniejszych inicjatyw wydawniczych, stanowiących chlubną kartę w dziejach literatury popularnonaukowej w okresie PRL-u, były tzw. książki magazyny. Stanowiły one pewnego rodzaju monograficzne ujęcie danej dziedziny, z wykorzystaniem różnorodnych form przekazu werbalnego i graficznego. Czytelnik odnajdywał w nich teksty prozatorskie, poezję, porady, wskazówki techniczne, rozrywki umysłowe, projekty zabawek i gier towarzyskich, konkursy, turnieje, ankiety, instruktaże oraz kroniki, listy czytelników i odpowiedzi na nie — materiał komponowano bowiem na wzór czasopisma (magazynu). Najbardziej znanymi

⁷ H. Skrobiszewska: *Encyklopedia dla dzieci nie jest wydawnictwem informacyjnym*. „Guliwer” 1993, nr 4, 10—12.

⁸ *Książki dla bibliotek. Katalog. T. 2: Literatura dla dzieci i młodzieży*. Biblioteka Narodowa Instytut Książki i Czytelnictwa. Warszawa 1959, s. 117—177; *Mały słownik literatury dla dzieci i młodzieży*. Red. K. Kuliczowska, I. Słoińska. Warszawa 1964, s. 360—366; *Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży. Pisarze, książki, serie, ilustratorzy, nagrody, przegląd bibliograficzny*. Red. K. Kuliczowska, B. Tylicka. Warszawa 1984, s. 395—405; E. Mrzygłocka: *Serie wydawnicze dla dzieci i młodzieży 1970—1982. Bibliografia*. Warszawa 1985.

i cenionymi publikacjami tego typu są: dwutomowy *Głos przyrody* Marii Kowalewskiej i Marii Kownackiej (Nasza Księgarnia, 1963) oraz sześciotomowe dzieło *Razem ze słonkiem* Marii Kownackiej (Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1975). Publikacje te, nazwane przez Józefa Zbigniewa Białka „kalendariami przyrody krajowej”⁹, w mistrzowski sposób łączą profesjonalizm naukowy z wysokim poziomem literackim i artystycznym (dobra jakość dotyczy także grafiki, zwłaszcza w przypadku publikacji *Razem ze słonkiem*¹⁰). Obie pozycje podzielone są jako „roczniki” na „numery”, którym nazwy nadają pory roku: Przedwiośnie, Pierwiośnie, Pełnia Wiosny, Wczesne Lato, Pełnia Lata, Wczesna Jesień, Późna Jesień, Przedzimie, Zima (*Głos przyrody*) oraz, nieco bardziej obrazowo: Przedwiośnie, Wiosna, Lato, Złota Jesień, Szaruga Jesienna, Zima (*Razem ze słonkiem*). W każdym „numerze” *Głosu przyrody* czytelnik odnajdywał te same działy, takie jak: *Kronika*, *Z różnych stron kraju*, *Reportaż obieżyświata*, *Opowiadania*, *Gawędy biologa*, *Listy z biedronką*, *Co trzeba wiedzieć*, *Przy pracy i zabawie*, *Kącik chochlika* (zawierający: *Telegramy*, *Ogłoszenia*, *Żarciki i fraszki*, *Zagadki*, *Pytania*), *Starodawna nuta* (w tym: *Przysłowia i porzekadła*, *Pogwarki*, *Gadki i przypowieści*, *Zgaduj, zgadula*, *Śpiewanki*)¹¹. Zasadniczym tematem podejmowanym przez Marię Kownacką i Marię Kowalewską była ochrona przyrody, jednak dzięki zastosowaniu metody aktywizującej odbiorcę (oddziaływającej na jego wiedzę, doświadczenie, umiejętność obserwacji, wyobraźnię i emocje) autorki osiągnęły znacznie silniejszy efekt, nie tylko w sferze kształcenia, lecz także wychowania. Dzieło dotyczy przyrody ojczystej, najbliższej dziecku, którą obserwuje i doświadcza bezpośrednio, sensualistycznie (często zgodnie z instruktażem zawartym w obu książkach). Polskie książki magazyny to nie wąsko specjalistyczne kursy botaniki i zoologii, lecz także publikacje zawierające zarówno materiał faktograficzny, jak i beletrystyczny.

Na kartach *Głosu przyrody* wykorzystano utwory wybitnych pisarzy i poetów: Leopolda Staffa, Jana Kasprowicza, Józefa Czechowicza, Teofila Lenartowicza, Hanny Januszewskiej, Adama Mickiewicza, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Juliana Ejsmonda, Marii Czerkawskiej oraz teksty znakomitych popularyzatorów przyrody omawianego okresu: Jana Edwarda Kucharskiego, Jana Żabińskiego, Jana Sokołowskiego, Cecylii Lewandowskiej, Teodora Goździkiewicza. *Głos przyrody* i *Razem ze słonkiem* stanowią zatem modelowe rozwiązanie dla literatury popularnonaukowej — połączenie rzetelnej wiedzy naukowej z optymalnym sposobem jej popularyzacji, zaspokajającym wielorakie potrzeby małoletniego odbiorcy. Co więcej, szeroki kontekst kulturowy oraz zakorzenienie w polskiej tradycji ludowej czynią z obu publikacji pomoc w wy-

⁹ J.Z. Białek: *Kownacka Maria*. W: *Nowy słownik literatury...*, s. 193.

¹⁰ *Razem ze słonkiem* zilustrował Zbigniew Rychlicki.

¹¹ *Głos przyrody*. T. 1: *Wiosna—Lato*. T. 2: *Jesień—Zima*. Oprac. M. Kowalewska, M. Kownacka. Warszawa 1963; M. Kownacka: *Razem ze słonkiem*. Pierwsza książka wprowadzająca w świat przyrody. T. 1—6. Warszawa 1975.

chowaniu patriotycznym (nie ideologicznym) młodego pokolenia¹². Ten właśnie element różni polskie książki magazyny od podobnej w budowie, przetłumaczonej z języka rosyjskiego na polski w 1950 roku *Leśnej gazety* autorstwa Witalisa Bianki, autora często przywoływanego w opracowaniach dotyczących okresu PRL-u¹³.

Do ostatniej, najbogatszej kategorii literatury popularnonaukowej należą teksty z zakresu tzw. podstaw poznawczych (kategoria ta nie odnosi się do wieku, ale zasobu wiedzy czytelników), publikacje popularyzujące i poszerzające wiedzę wśród dzieci starszych, zawierające wiadomości służące samokształceniu — samodzielnemu zdobywaniu informacji. Ich treść zasadniczo nie powinna być wyznaczana przez programy nauczania¹⁴. W tej grupie wydawnictw popularnonaukowych można dokonać podziału tekstów ze względu na formę wypowiedzi wybraną przez autora, służącą przekazywaniu wiedzy.

Podstawową metodą podającą jest wykład, zbliżony do podręcznikowego. To najtrudniejsza forma, stawiająca przed potencjalnym czytelnikiem najwięcej wyzwań, wymagająca dojrzałości intelektualnej i emocjonalnej młodego odbiorcy. Klasyycznym wykładem posługiwał się Jan Sokołowski, autor wielu cennych prac popularyzatorskich z zakresu ornitologii (m.in. *Z biologii ptaków* (1950), *W gniazdku jaskółki* (1954), *O wronie, kruku i ich krewniakach* (1958))¹⁵. Jego teksty, stanowiące materiał do samodzielnej lektury dla młodych przyrodników oraz doskonałą pomoc dla nauczycieli biologii, ukazywały się m.in. w serii „Biblioteka Przyrodnicza” Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych¹⁶. Niełatwa w odbiorze (ze względu na omawiany sposób prezentacji materiału) jest dla młodego adresata publikacja Marii Kann *Literackie wyprawy w kosmos* (1975). Cykl złożony z trzech części (*Niebo herosów i bogów*, *Kiedy lot był grzechem*, *Droga księżycowa*) stanowi zapis realizacji marzeń ludzkości o lotach powietrznych. Autorka koncentruje się także na historii kultury i obyczajów¹⁷.

Autorką publikacji z dziedziny geologii, również stosującą formę wykładu, była Krystyna Balińska-Wuttke. W swoich pracach: *Jak powstają doliny* (1958), *Woda i skały* (1973) oraz *Skarby sezamu* (1975), świetnie napisanych pod względem dydaktycznym, omawia procesy, w wyniku których powstaje urozmaicona rzeźba terenu, kształtuje się hydrosfera Ziemi i krystalizują minerały w jej wnętrzu. Jednocześnie książki te ukazują piękno przyrody jako rezultat obiektywnych

¹² Wnikliwej analizy *Głosu przyrody* i *Razem ze słońkiem* dokonuje Halina Skrobiszewska w pracy *Książki naszych dzieci, czyli o literaturze dla dzieci i młodzieży* (Warszawa 1971, s. 262—266), jak również Irena Słonińska w publikacji *Dzieci i książki* (Warszawa 1959, s. 227).

¹³ Ibidem; zob. też J. Papuzińska: *Literatura popularnonaukowa...*, s. 173.

¹⁴ M. Kątny: *Droga do wiedzy...*, s. 93.

¹⁵ *Mały słownik literatury...*, s. 295.

¹⁶ *Książki dla bibliotek. Katalog. T. 2: Literatura dla dzieci i młodzieży*. Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa. Warszawa 1959, s. 117—177.

¹⁷ *Nowy słownik literatury...*, s. 169.

procesów rozwojowych, których naturę można określić za pomocą odpowiednich badań, a zatem realizują nie tylko funkcje poznawcze, lecz także wychowawcze¹⁸. Zmiany w formie prezentacji materiału faktograficznego widoczne są w tekście *Ziemia, na której żyjemy* (1967) tej samej autorki. Zmierza on bardzo wyraźnie w stronę gawędy, a przynajmniej zawiera niektóre jej cechy, do których należy m.in. dialog z czytelnikiem.

Z prób przezwyciężenia niedoskonałości podręcznikowego wykładu jako formy przekazu narodziła się gawęda popularnonaukowa — właściwa metoda popularyzacji wiedzy, której niedościgłym mistrzem w okresie powojennym był znany przyrodnik i wieloletni dyrektor warszawskiego ZOO — Jan Żabiński. Posługując się przykładem, anegdotą, podając ciekawostki, w sposób jasny, ale bez uproszczeń przedstawiał czytelnikowi najważniejsze prawa przyrody, zawsze pozostając wierny zasadzie „wysunięcia na pierwszy plan treści poznawczych książki jako czynnika nadrzędnego w stosunku do pozostałych jej elementów”¹⁹. Typową cechą gawędy, sprzeciwiającą się bezosobowej, zobiektywizowanej formie wykładu, jest dialog z odbiorcą i podtrzymywanie kontaktu z nim, a także przewidywanie i uprzedzanie rodzących się wątpliwości oraz odwoływanie się do przeżyć adresata²⁰. Sformułowania typu: „Pięknie, ale jak w takim razie zapatrywać się na ową jajorodność i żyworodność? Chyba nikt nie będzie chciał zaprzeczyć, że...”²¹, „A teraz pozostawiam czytelnikom ostateczną decyzję, czy pozbawić lwa korony...”²², „Ale czy wiecie, że coś podobnego robią też wilki?...”²³, „Czy myślicie, że to już koniec? Że z chwilą, gdy dotarli do Europy, zasadnicze ich perypetie już się skończyły?”²⁴, „Cóż w tym złego? — zapyta niejeden z czytelników”²⁵ — powoduje zmniejszenie dystansu względem czytelnika, ułatwia nawiązanie z nim relacji osobowej i — w konsekwencji — stałe podtrzymywanie jego zainteresowania lekturą. Dorobek pisarski Jana Żabińskiego obejmuje ok. 60 pozycji. Oprócz już wymienionych można wyróżnić utwory: *Walka o żubra* (1947), *Porozumienie ze zwierzęciem* (1952), *Żywa bateria* (1956) — pogadanki przyrodnicze o życiu zwierząt europejskich i egzotycznych, *U podstaw życia* (1956), *Przekrój przez ZOO* (1953), *Z psychologii zwierząt* (1956), *Zagadka ewolucjonizmu* (1968). Przyjęta formuła dialogu z odbiorcą jest również widoczna w tytułach książek Żabińskiego, np. w postaci pytania wymagającego odpowiedzi

¹⁸ K. Balińska-Wuttke: *Jak powstają doliny*. Warszawa 1958; Eadem: *Woda i skały*. Warszawa 1973; Eadem: *Skarby sezamu*. Warszawa 1975; *Mały słownik literatury...*, s. 24.

¹⁹ M. Dąbkowska: *Gawęda popularnonaukowa Jana Żabińskiego*. W: *Studia z historii literatury...*, s. 10.

²⁰ J. Papużyńska: *Literatura popularnonaukowa...*, s. 174.

²¹ J. Żabiński: *Jak powstała trąba słońca?* Warszawa 1955, s. 167.

²² J. Żabiński: *Opowiadania o zwierzętach*. Warszawa 1971, s. 95.

²³ J. Żabiński: *Wielka rodzina*. Warszawa 1954, s. 245.

²⁴ J. Żabiński: *Hipopotam i spółka*. Warszawa 1976, s. 162.

²⁵ J. Żabiński: *Świat zwierząt*. Warszawa 1959, s. 290.

autora (*Czy można żyć bez skóry?* (1958), *Podobny do ojca czy dziadka?* (1959), *Co to było za dziecko?* (1960))²⁶, a także bezpośredniego wezwania do czytelnika (*Popatrz! Gatunki jednak się zmieniają* (1961))²⁷. Gawędy Jana Żabińskiego ukazywały się m.in. w seriach: „Biblioteczka dla Każdego” wydawanej przez Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, „Biblioteka Młodych Miczurinowców” publikowanej przez Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia” oraz „Biblioteka Popularno-Naukowa” ukazującej się nakładem Wydawnictwa „Książka i Wiedza”²⁸.

Lekki, dowcipny i barwny styl wypowiedzi, przeciwny *stricto* naukowemu sposobowi interpretacji faktów przyrodniczych, znalazł wielu naśladowców wśród popularyzatorów nauki. Ujęcie tematu zgodne z zasadami naukowego myślenia, przeprowadzania dowodów i wnioskowania, przy zachowanej stylistyce gawędy, odnajdzie czytelnik w tekstach Cecylii Lewandowskiej, autorki ponad 20 książek popularnonaukowych z zakresu zoologii. Do najbardziej znanych tytułów należą: *Wielkie prace małej pszczoły* (1950) — monografia z zakresu biologii pszczoły, *Zwierzęta budują* (1952), *Opowiadania o czystości zwierząt* (1954), *Co się kryje w skibie gleby* (1956), *Od kropli nektaru do plastra miodu* (1957), *Bogatki z jabłoniowej dziupli* (1960), *Brr! Jak zimno!* (1963), *Nad Pastęgą żyją bobry* (1974)²⁹. Formą gawędy posługiwała się także Janina Antoniewicz, tworząca teksty dla dzieci młodszych. Wśród jej publikacji można wyróżnić: *Jak żyje tąka* (1955), *Latem na pastwisku* (1955), *Leśne obrazki* (1956)³⁰. Ostatni z wymienionych tekstów obejmuje zagadnienia ujęte w hasła: *Dlaczego podoba nam się las*, *W podziemiach lasu*, *Gdzie i jakie lasy rosną w Polsce*, *Pory roku w lesie*, *Świadkowie przeszłości*, *Kto sieje i kto pielęgnuje las*, *Chrońmy nasze lasy*. Publikacja nie jest beletryzowana, choć tytuł mógłby sugerować stylistykę poetycką. Marek Kątny zwraca uwagę na wartość merytoryczną tekstu, jak również aktualność podjętej przez autorkę problematyki³¹. Podobną budowę mają książki Jadwigi Werne Rowej, autorki kilku zbiorów gawęd przyrodniczych świadczących o gruntownej znajomości przedmiotu. Pierwszą opublikowaną pozycją była *Rytmika w przyrodzie* (1950), w której autorka posłużyła się formą kalendarza przyrodniczego (z niektórych jej pomysłów korzystała Maria Kownacka w *Razem ze słońkiem*)³². Najbardziej popularną książką (wielokrotnie wznawianą) są *Sekrety delfinów* (I wyd. 1972; V wyd. 1989), w której pierwszoosobowa narracja niweluje dystans

²⁶ *Nowy słownik literatury...*, s. 388—389.

²⁷ *Mały słownik literatury...*, s. 352.

²⁸ *Książki dla bibliotek. Katalog. T. 2: Literatura dla dzieci i młodzieży...*, s. 117—177; *Mały słownik literatury...*, s. 360—366; *Nowy słownik literatury...*, s. 395—405; E. Mrzygłocka: *Serie wydawnicze dla dzieci i młodzieży 1970—1982. Bibliografia*. Warszawa 1985.

²⁹ *Nowy słownik literatury...*, s. 213; *Mały słownik literatury...*, s. 189; *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*. Red. B. Tylicka, G. Leszczyński. Wrocław 2002, s. 219.

³⁰ *Mały słownik literatury...*, s. 19.

³¹ M. Kątny: *Droga do wiedzy...*, s. 112.

³² *Ibidem*, s. 111.

do czytelnika i prezentowanych zagadnień. Gawędy Wernerowej stanowiły materiał pomocniczy dla nauczycieli biologii szkół podstawowych. Oprócz już przytoczonych tytułów można wyróżnić: *Na gorącym uczynku* (1955), *Rudzia* (1958), *Zbadajmy sami* (1957), *Żywe futerko* (1954), *Chomik i Osia* (1971), *Jeszcze raz o zwierzętach* (1979)³³. Pozycje autorki ukazywały się w serii „Biblioteka Młodych Miczurinowców” (Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”).

Gawęda przyrodnicza jako gatunek „pogranicza” sytuuje się pomiędzy popularnym szkicem przyrodniczym i beletrystyką. Beletryzacja literatury popularnonaukowej jako forma uatrakcyjnienia przekazu postępowała w dwóch kierunkach: realistycznym i fantastycznym. Odpowiadały temu dwojakiego rodzaju zabiegi w konstrukcji fabuły: antropomorfizacja świata przedstawionego (najczęściej przyrody) oraz ujęcia baśniowo-fantastyczne.

Nawiązując do kierunku realistycznego, można wyróżnić tzw. beletrystykę przyrodniczą oraz historyczną, jednakże granica między takim typem beletrystyki a tworem zwanym „popularnonaukową powieścią”, jak również powieścią podróżniczą, przygodową czy historyczną, jest bardzo nieostra. Małgorzata Dąbkowska, przeciwstawiając ten model popularyzacji nauki gawędom Jana Żabińskiego, do beletrystyki przyrodniczej zalicza teksty, w których elementy poznawcze, choć odgrywają dużą rolę, nie są wysunięte na plan pierwszy utworu³⁴. Kryterium to nie wprowadza bynajmniej ścisłego rozróżnienia w obrębie gatunków spotykanych w zbeletryzowanej literaturze popularnonaukowej. Nadal występują ogromne różnice pomiędzy utworami, w których treści poznawcze nie są pierwszoplanowe. Na powojennym rynku wydawniczym i czytelniczym ukazały się pozycje, które bardzo trudno umieścić w przytoczonych schematach. Miano beletrystyki przyrodniczej może nosić w tym ujęciu twórczość adresowana do najmłodszych dzieci, np. poezja i proza takich autorów, jak: Hanna Zdzitowiecka — *Kosmatek ze starej wierzby* (1957), *Tęcza w kropli wody* (1956), *Leszczynowe ludki* (1958); Helena Bechlerowa — *O żabkach w czerwonych czapkach* (1959), *Zajaczek z rozbitego lusterka* (1961), *Zielone jeże* (1962); Stefania Szuchowa — *Dzieci zwierząt* (1950), *Przygoda z małpką* (1960), *Od wiosny do wiosny* (1955 — wraz z Hanną Zdzitowiecką); Mieczysława Buczkówna — *Łąka* (1960), *W polu i w lesie* (1963), *Dzień dobry ptaki* (1964), *Leśna poczta* (1964); Maria Kędziorzyna — *Wędrowki Szyszkowego Dziadka* (1951), *Czar Wielkiej Sowy* (1943); Maria Niklewiczowa — *Dziwy przyrody* (1949), *Dary zajęczego króla* (1967), *Bajarka opowiada* (1959)³⁵. Różnorodność gatunkowa (opowieść baśniowa, opowieść fantastyczna, zbiórki wierszy czy wreszcie gawęda) bardzo utrudniają zamknięcie wymienionych tekstów w jednej kategorii literatury popularnonaukowej. Elementem wspólnym jest dla nich jedynie adresat — dziecko w wieku przedszkolnym.

³³ *Nowy słownik literatury...*, s. 371; *Mały słownik literatury...*, s. 343—344.

³⁴ M. Dą b k o w s k a: *Gawęda popularnonaukowa...*, s. 9—11.

³⁵ *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej...*, s. 34—35, 181, 271, 381, 425—426.

Proza Teodora Goździkiewicza naznaczona jest silną osobowością twórcy. Dużą rolę odgrywają opowiadania wspomnieniowe o funkcji poznawczej, ale bez nadmiernej beletryzacji — *Wspomnienia ze starej gajówki* (1973), *Opowieści krajoobrazu* (1978), *O koniach, psach i kotach* (1983)³⁶. Wspomnieniowy charakter mają również opowieści Antoniny Żabińskiej (żony Jana Żabińskiego): *Dżolly i s-ka* (1946), *Rysice* (1946), *Borsunio* (1964) i to zarówno w przestrzeni przyrodniczej, jak i historycznej. Wszystkie wskazane opowiadania kierowane są do młodzieży i w tej grupie wiekowej znajdują wiernych czytelników.

Doskonałe zachowanie równowagi między wartościami poznawczymi a literackimi (funkcją wychowawczą i estetyczną literatury) cechuje powieści Marii Kownackiej pisane wraz z Zofią Malicką (*Dzieci z Leszczynowej Górki*, 1951), Janem Edwardem Kucharskim (*Wiatrak profesora Biedronki*, 1965; *Skarb pod wiatrakiem*, 1967) oraz Kazimierzem Garstką (*Na tropach węża Eskulapa*, 1980). Symbioza dwóch warstw przenikających fabułę wymienionych powieści, zaowocowała powstaniem specyficznego modelu literatury popularnonaukowej w jej wersji zbeletryzowanej. W powieściach *Wiatrak profesora Biedronki* i *Skarb pod wiatrakiem* dokonano udanego połączenia atrakcyjnego czytelniczko wątku (socjalizacja trudnego dziecka pod wpływem mądrego pedagoga profesora Biedronki, odnalezienie zaginionego podczas wojny brata bliźniaka, społeczna rehabilitacja zmarłego ojca bliźniaków, adopcja wojennej sieroty przez mieszkańców wioski) z dokładnym opisem obserwacji ptaków i zwierząt leśnych, a także z przedstawieniem najważniejszej dla autorów idei — ochrony przyrody. Młody czytelnik znajdzie w omawianych utworach zarówno prośbę: „bądź dobry dla matki. I dla babci też. One cię bardzo kochają”³⁷, jak i mnemotechniczne dyrektywy do zapamiętania „Tylko półgłówki niszczą w lesie mrówki”³⁸. Pozna także prośby przebiśniegów, przylaszczek, zawilców i rozchodnika — „Nie zrywaj nas! Jest już nas bardzo mało! Jesteśmy pod ochroną!”³⁹. Jak zauważa Halina Skrobiszewska, nawet czytelnikom ciekawych rozwiązań fabuły zostanie w pamięci przekaz zawarty w warstwie poznawczej tekstu (zwłaszcza że informacje faktograficzne często podawane są w formie gawędy)⁴⁰. W podobnej konwencji utrzymana została akcja powieści *Na tropach węża Eskulapa*, adresowanej do starszych dzieci i młodzieży. Zawiera mniej elementów konstrukcji fabuły, które mogłyby wywoływać emocje, bardziej natomiast widoczne są cechy charakterystyczne dla powieści przygodowej. *Dzieci z Leszczynowej Górki* zostały napisane dla dzieci najmłodszych, z *Wiatrakiem profesora Biedronki* łączą je główni bohaterowie (Ewa i Tomek oraz baranek „Czarnulek”). Chociaż odbiorcy wszystkich wymienionych utworów mogą przeskadzać ukazane w powieściach realia powojennej Polski, to właśnie

³⁶ Ibidem, s. 133.

³⁷ M. K o w n a c k a, J. E. K u c h a r s k i: *Wiatrak profesora Biedronki*. Warszawa 1972, s. 108.

³⁸ Ibidem, s. 58.

³⁹ Ibidem, s. 60.

⁴⁰ H. S k r o b i s z e w s k a: *Książki naszych dzieci...*, s. 259—260.

w *Dzieciach z Leszczynowej Górki* odnajdzie on najwięcej prób ideologizowania i propagandy nowego ustroju: „Niech żyją robotnicy! — wrzeszczą z zapałem przedszkolaki”, „To my z przedszkola! Niech żyje Pierwszy Maj!”, „Niech żyje Święto Pracy”, „Na miejsce drzew, które wróg wyciął w czasie wojny, zasadzimy nowe drzewa! Niech rosną na chwałę naszej Polski Ludowej!”⁴¹. Zakorzenie w tradycji ludowej zwyczajów ściśle zespolonych z rytmem przyrody, tak cenne i wartościowe w innych tekstach, w *Leszczynowej Górce* skażone zostało komunistycznym rozumieniem ludowości. Nawet Zielone Świątki okazują się Świętem Ludowym, pozbawionym wszelkich przejawów religijności, podobnie jak Nowy Rok i Święta (nienazwane, ale wiadomo, że chodzi o Boże Narodzenie). Niestety, świetnie odpowiadające potrzebom małego dziecka realia życia na wsi, w leśniczówce, w najbliższym z możliwych kontakcie z przyrodą, dokonującym się przez pracę i zabawę, obarczone zostały ciężarem indoktrynacji politycznej. *Dzieci z Leszczynowej Górki* są znakiem i dokumentem czasów w jakich powstały, podobnie jak opowiadanie Heleny Bobińskiej *Dzień Matki-Robotnicy* (1952) czy symboliczny tekst Marty Michalskiej *Hela będzie traktorzystką* (1950), traktujący o powstawaniu spółdzielni produkcyjnej na wsi. Inne prace tej autorki: *Historia Psiej Górki* (1952) oraz *Ludzie z Zielonej Górki* (1953) opowiadają o pracy młodych przyrodników zagospodarowujących nieużytki, a *Lato w Olszance* (1951) przedstawia codzienne życie dzieci we wsi spółdzielczej⁴². Mimo wszelkich zalet tekstów autorstwa Marii Kownackiej istnieje wiele podobieństw między *Dziećmi z Leszczynowej Górki* a socrealistyczną twórczością Marty Michalskiej.

Kajtkowe Przygody (1948), *Szkoła nad obłokami* (1958) i *Rogaś z Doliny Roztoki* (1957) to utwory beletrystyczne Marii Kownackiej, w których widoczny jest charakterystyczny dla pisarki sposób edukacji przyrodniczej dziecięcego czytelnika. Polega on na wzbudzaniu zainteresowania życiem roślin czy zwierząt, na stymulowaniu emocjonalnego zaangażowania odbiorcy. Nie ma w nim natomiast miejsca na podawanie olbrzymiej ilości wiedzy faktograficznej czy nieprzebranej liczby informacji przyrodniczych⁴³. Podobnie czyni Jan Edward Kucharski w utworach *Leśne godziny* (1958), *Wawa i jej pan* (1960), *Piotruś szuka przyjaciela* (1970).

Ujęciem beletrystycznym literatury popularnonaukowej była także forma reportażu. W okresie PRL-u ogromną popularnością cieszyły się literackie reportaże Aliny i Czesława Centkiewiczów z wypraw polarnych: *Tajemnice szóstego kontynentu* (1960), *Znowu na Wyspie Niedźwiedziej* (1954), czy *Kierunek Antarktyda* (1961). Centkiewiczowie łączyli pisarską wyobraźnię z materiałem naukowym i reporterskim, w ich twórczości obecna jest także gawęda i esej. Postacie dziecię-

⁴¹ M. Kownacka, Z. Malicka: *Dzieci z Leszczynowej Górki*. Warszawa 1967, s. 31, 42–44.

⁴² *Mały słownik literatury...*, s. 220.

⁴³ Zob. Maria Kownacka w *100 rocznicę urodzin*. Red. J.Z. Białek, M. Kątny. Kielce 1994.

ce i młodzieżowe zaistniały w powieściach *Odarpi, syn Egiwy* (1949), *Piotr w krainie białych niedźwiedzi* (1957), *Tumbo z przylądka Dobrej Nadziei* (1964) oraz *Tumbo nigdy nie zazna spokoju* (1977)⁴⁴. Książki Centkiewiczów ukazywały się m.in. w serii Wydawnictwa Iskry „Naokoło Świata”. Podobną poczytnością cieszyły się literackie reportaże Arkadego Fiedlera. Po 1945 roku opublikowano m.in. *Rio de Oro. Na ścieżkach Indian brazylijskich* (1950), *Nowa przygoda: Gwinea* (1962), *I znowu kusząca Kanada. Indianie, bizona, szczupaki* (1965)⁴⁵. Fabularyzowane reportaże o tematyce lotniczej i morskiej wraz z elementami instruktażu pisał Janusz Meissner. Po II wojnie światowej ukazały się np. *Pilot gwiazdźstego szlaku* (1947), *Wyspa ostatniej nadziei* (1947), czy też *Sześciu z „Daru Pomorza”* (1951).

Najobszerniej reprezentowaną w literaturze popularnonaukowej, także w jej wersji beletrystycznej, była dziedzina historii. Wyczerpującym studium powieści historycznej omawianego okresu jest rozprawa Gertrudy Skotnickiej *Barwy przeszłości*⁴⁶. Swoją uwagę powieści historycznej poświęcają również Halina Skrobiszewska i Stanisław Frycie⁴⁷. Warto jednak zauważyć, że większość literatury popularnonaukowej dotyczącej historii to pozycje niebeletrystyczne. Wydany w 1973 roku przewodnik bibliograficzny *Historia Polski w literaturze dla dzieci i młodzieży*, w części pierwszej rejestruje te właśnie publikacje w formie adnotowanych opisów bibliograficznych⁴⁸. Tytuły zostały zgrupowane w pięciu kategoriach, które przedstawiają preferencje tematyczne oraz tendencje do akcentowania pewnych wydarzeń historycznych, przy jednoczesnym pomijaniu innych. Jeśli chodzi o problematykę, można wyróżnić książki obejmujące całą historię Polski lub wybrany, dłuższy okres, następnie publikacje o życiu i kulturze materialnej na ziemiach polskich w odległych epokach, dalej pozycje ukazujące historię poszczególnych miast lub regionów oraz książki na temat wybranych dziedzin historii, kolejne wybrane okresy historii Polski (od Polski Piastów po okres I wojny światowej i dwudziestolecia międzywojennego), oraz prace dotyczące lat II wojny światowej. Najbardziej rozbudowany był ostatni dział. Znalazły się w nim pozycje na temat walk I i II Armii Ludowego Wojska Polskiego, walk przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy we wrześniu 1939 roku, sylwetki działaczy i bojowników organizacji lewicowych oraz Związku Harcerstwa Polskiego w okresie okupacji. Okres dwudziestolecia międzywojennego przedstawiony został powierzchownie, brak wydawnictw odnoszących się do konfliktów z Rosją Sowiecką i ZSRR.

⁴⁴ *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej...*, s. 61.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 116–117.

⁴⁶ G. Skotnicka: *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży 1939–1989*. Gdańsk 2008.

⁴⁷ H. Skrobiszewska: *Książki naszych dzieci...*, s. 450–537; S. Frycie: *Literatura dla dzieci...*, s. 79–104.

⁴⁸ *Historia Polski w literaturze dla dzieci i młodzieży. Przewodnik bibliograficzny*. Oprac. I. Stachelska, M. Werner. Warszawa 1973.

W części drugiej dominują te same przeakcentowania. Ujęto w niej zagadnienia historyczne podjęte w literaturze pięknej. Wymienione zostały zbiory opowiadań historycznych, utwory baśniowo-historyczne i legendarno-historyczne oraz wierszowane opowiadania historyczne dla dzieci młodszych, następnie powieści i opowiadania historyczne dla dzieci starszych i młodzieży. W niezależnej rozbudowanej całości wyodrębniono powieści i opowiadania, których akcja rozgrywa się w czasie II wojny światowej.

O zapotrzebowaniu na teksty traktujące o zmaganiach w latach 1939—1945 (z agresorem hitlerowskim) świadczy fakt wydawania przez Ministerstwo Obrony Narodowej równoległe trzech serii wydawniczych dotyczących tego okresu: „Dru-ga Wojna Światowa”, „Polacy na Frontach II Wojny Światowej” oraz „Dzieje Dru-giej Wojny Światowej we Wspomnieniach”. Wydawnictwo Morskie sygnowało „Miniatury Morskie”, cykl poświęcony bitwom morskim.

Z inicjatywy Ministerstwa Obrony Narodowej wychodziła seria „Bitwy — Kampanie — Dowódcy”, a Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne publikowały serię „Biblioteczka Historyczna”, adresowaną do odbiorcy w wieku szkolnym i przyjmującą zbeletryzowaną formę wypowiedzi⁴⁹. Do najbardziej poczytnych utworów należały: *Dzień w kraju Mieszka* Jerzego Gąssowskiego (w latach 1959—1971 wznawiany sześciokrotnie), *Pod murami Malborka* Andrzeja Koskowskiego (ósme wydanie ukazało się w roku 1985), *Potop szwedzki* Marcellego Kosmana (trzykrotnie publikowany w latach 1971—1986)⁵⁰. Losy Polski od jej początków do II wojny światowej stanowiły zakres tematyczny serii „Dzieje Narodu i Państwa Polskiego”, która ukazywała się nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej w latach 1987—1999. Opublikowano 65 woluminów, z których każdy stanowił monografię wybranego zagadnienia lub okresu w historii Polski. Autorami byli wybitni polscy historycy, m.in.: Henryk Samsonowicz, Stefan Kieniewicz, Michał Rożek⁵¹.

Wydawnictwa popularnonaukowe czasu PRL-u, zwane również książkami edukacyjnymi, opisywały *Ziemię, niebo i czas plus całe mnóstwo innych rzeczy*⁵². Obejmowały zatem szerokie spektrum zagadnień związanych z wszystkimi dziedzinami wiedzy, z podziałem na naukę i technikę. O konieczności popularyzacji nauk ścisłych pisał w 1966 roku Stanisław Wilk, przytaczając argumenty do-

⁴⁹ *Książki dla bibliotek. Katalog. T. 2: Literatura dla dzieci i młodzieży...*, s. 117—177; *Mały słownik literatury...*, s. 360—366; *Nowy słownik literatury...*, s. 395—405; E. M r z y g ł o c k a: *Serie wydawnicze...*

⁵⁰ J. G ą s s o w s k i: *Dzień w kraju Mieszka*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1959, 1960, 1962, 1964, 1968, 1971; A. K o s k o w s k i: *Pod murami Malborka*. Warszawa 1985; M. K o s m a n: *Potop szwedzki*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1971, 1975, 1986.

⁵¹ Zob. H. S a m s o n o w i c z: *Łokietkowe czasy*. Kraków 1989; seria została wznowiona przez Wydawnictwo Templum (www.wydawnictwo-templum.com).

⁵² Zob. J. F r i e d r i c h: *Ziemia, niebo i czas plus całe mnóstwo innych rzeczy. O ilustrowanej książce edukacyjnej czasów PRL*. „Ryms. Kwartalnik o książkach dla dzieci i młodzieży” 2010, nr 10, s. 10—13.

tyczące specyfiki języka tej grupy nauk: „Język ten nie jest jakąś formą zewnętrzną, lecz istotną cechą nauk przyrodniczych, stanowiącą do pewnego stopnia ich narzędzia badawcze”⁵³. Jednocześnie zwracał uwagę na jego niedostępność i hermetyczność, która obca jest tekstom z zakresu nauk humanistycznych. Istnieje więc potrzeba upowszechniania wiedzy matematycznej, gdyż jej rozwój wywiera wpływ na wszystkie nauki przyrodnicze oraz humanistyczne. Ze względów praktycznych dzielono wówczas adresatów „oddziaływania popularyzatorskiego” na trzy grupy w zależności od poziomu wykształcenia. Poziom pierwszy stanowili odbiorcy z wykształceniem podstawowym, drugi — z wykształceniem średnim, trzeci — z wyższym. W latach 50. do czytelników reprezentujących poziom pierwszy adresowało swe publikacje Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”. Wydano m.in. *Z dziejów matematyki* Edwarda Koflera (1956, 1962) oraz — w tłumaczeniu tegoż z języka rosyjskiego — *Rozrywki matematyczne* Borysa Kordiemskiego (1956, 1958). W roku 1957 ukazał się *Język liczb, kształtu i miary* Stanisława Fudali. Wszystkie wymienione pozycje miały charakter książek aktywizujących i inspirujących — zawierały gry i zabawy oraz ćwiczenia i zadania. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych zapoczątkowały również wznowienia przedwojennych zbiorów rozrywek matematycznych Szczepana Jeleńskiego. Pierwszą ich część stanowiła *Lilavati* (wyd. VIII — 1982), drugą — *Śladami Pitagorasa* (wyd. VIII — 1988⁵⁴). Obie wychodziły przez pewien czas pod wspólnym tytułem jako seria („Rozrywki Matematyczne”) z adnotacją Ministerstwa Oświaty jako „książki pożądane w bibliotekach szkolnych i nauczycielskich”⁵⁵. Osiem wznowień w ciągu powojennego czterdziestolecia świadczy o wielkiej poczytności tych tekstów. *Lilavati* to imię córki sławnego matematyka hinduskiego Bhaskary, a także tytuł pierwszej części jego dzieła. Wyłożył on swą wiedzę matematyczną w formie zadań przekazywanych do rozwiązania lubiącej łamigłóWKi dziewczynie. Jak pisał Jeleński o swym zbiorze rebusów, łamigłówek i „figli matematycznych”: „*Lilavati* to znaczy urocza, czarująca! Taka zapewne była owa dziewczyna hinduska obdarzona niepospolitym talentem matematycznym, ale taka przede wszystkim jest sama MATEMATYKA”⁵⁶.

Od 1958 roku PZWS rozpoczęły wydawanie serii matematycznych książek popularnonaukowych pod nazwą „Biblioteczka Matematyczna” (przy współpracy czasopisma „Matematyka”). Tworzyły ją — oprócz wydawnictw metodycznych dla nauczycieli — książki przeznaczone dla uczniów i członków kółek matematycz-

⁵³ S. Wilk: *Potrzeby, stan i metody popularyzacji matematyki w Polsce*. W: *Zagadnienia popularyzacji wiedzy i czytelnictwa*. Red. K. Wojciechowski. Wrocław 1966, s. 8.

⁵⁴ Dane dotyczące liczby wydań poszczególnych tytułów zaczerpnięto z katalogów Biblioteki Narodowej.

⁵⁵ S. Jeleński: *Rozrywki matematyczne*. T. 1. *Lilavati*. Wyd. 6. Warszawa 1968; T. 2. *Śladami Pitagorasa*. Wyd. 7. Warszawa 1974.

⁵⁶ S. Jeleński: *Rozrywki matematyczne*. T. 1. *Lilavati...*, s. 3.

nich. Miały za zadanie rozbudzać zainteresowania matematyczne, poruszając tematy z zakresu pogranicza matematyki szkolnej i uniwersyteckiej, jak również przedstawiając inne ujęcie problemów poruszanych na zajęciach szkolnych⁵⁷. We wspomnianej serii ukazały się m.in. *Uzupełnienia matematyki elementarnej* Antoniego Jana Banarskiego (1959, 1961) oraz Wacława Sierpińskiego *O stu prostych, ale trudnych zagadnieniach arytmetyki. Z pogranicza geometrii i arytmetyki* (1959) i *Liczby trójkątne* (1962). PZWS opublikowały także *Dziwy kwadratu* (1954, 1956) przywołanego już Borysa Kordiemskiego, a także *Ciekawą geometrię* Jakuba Perelmana (1953, 1957) — obie pozycje w tłumaczeniu A.J. Banarskiego zostały zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty jako książki pożądane w bibliotekach licealnych⁵⁸. Przekładami w dziedzinie matematyki zadebiutował również Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, publikując zbiór ciekawostek, żartów i łamigłówek matematycznych ujętych w formie krótkich, dowcipnych opowiadań wspomnianego radzieckiego popularyzatora nauk ścisłych — Jakuba Perelmana. Jego *Matematyka na wesoło* (w opracowaniu Józefa Hurwica) miała w latach 1948—1957 cztery wydania — w tym jedno Ministerstwa Obrony Narodowej⁵⁹. Na końcu każdego rozdziału podawano prawidłowe odpowiedzi na zagadki. Adresatem tej pozycji były dzieci starsze (od 12 roku życia)⁶⁰. Do maluchów Nasza Księgarnia kierowała książkę Jerzego Wesołowskiego *Zabawy matematyczne dla najmłodszych* (1958). Był to zbiór zabaw i gier edukacyjnych mających na celu trenowanie pamięci, spostrzegawczości i biegłości w wykonywaniu działań arytmetycznych (w zakresie liczb od 1 do 10). Publikacja zawierała nie tylko opisy gier, lecz także potrzebne elementy w postaci przeznaczonych do wycięcia kolorowych plansz — nosiła więc cechy książki manipulantki⁶¹. Ciekawą pozycję w repertuarze omawianego wydawnictwa stanowiło *Pi plus oko* (1964, 1975) Jerzego Życzyńskiego — przybliżające młodemu czytelnikowi tajemnice liczby Pi.

Autorem związanym z Naszą Księgarnią był także Włodzimierz Krysiński. Wydano następujące jego teksty z zakresu algebry i arytmetyki: *Tajemnice liczb* (1964), *Iksy i igrek* (5 wydań w latach 1970—1988), *Jak liczono dawniej, a jak liczymy dziś* (5 wydań w latach 1958—1986)⁶². W Wydawnictwie „Iskry” opublikowano *Z matematyką za pan brat* Włodzimierza Krysińskiego i Ryszarda Jajte (1985) oraz *Narodziny liczby* Edwarda Jerzego Pokornego (1957). W latach 70.

⁵⁷ S. Wilk: *Potrzeby, stan i metody...*, s. 24—25.

⁵⁸ J. Perelman: *Ciekawa geometria*. Warszawa 1957; B. Kordiemski: *Dziwy kwadratu*. Warszawa 1956.

⁵⁹ J. Perelman: *Matematyka na wesoło*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1948, 1950, 1951, 1957 (wyd. 4 popr.).

⁶⁰ *Mały słownik literatury...*, s. 254.

⁶¹ Ibidem, s. 344.

⁶² W. Krysiński: *Tajemnice liczb*. Warszawa 1964; I d e m: *Iksy i igrek*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1970, 1973, 1978, 1982, 1988; I d e m: *Jak liczono dawniej, a jak liczymy dziś*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1958, 1973, 1977, 1979, 1986 (wyd. z 1947 roku ukazało się nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”).

Wydawnictwa Naukowo-Techniczne spopularyzowały Stanisława Kowala *Przez rozrywkę do wiedzy. Rozmaitości matematyczne* (wyd. IV — 1976). Na polskim rynku wydawniczym i czytelniczym PRL-u unikatowa okazała się „Matematyka” — seria Krajowej Agencji Wydawniczej. W ramach serii wydano cztery tytuły autorstwa Jerzego Ćwirko-Godyckiego: *Jak pokonać czarownicę. Logika* (1975, 1977), *Miasteczko wesołego myślenia. Algebra* (1976), *Tajemnicza droga. Probabilistyka* (1981) i *Smocza wyspa. Arytmetyka* (1982). O wyjątkowym charakterze tego cyklu stanowi fakt, iż łączy on w sobie cechy determinujące niemal wszystkie opisywane rodzaje publikacji popularnonaukowych w omawianym okresie. Młody czytelnik odnajdzie w nim elementy książki zabawki (manipulantki), książki aktywizującej, poradnika czy literatury podstaw poznawczych. Synkretyczne ujęcie formalnie zdominowane jest przez bardzo udany zabieg beletryzacji. Inspirujący tytuł i frapująca akcja angażują uwagę odbiorcy tak, że konieczność rozwiązania zagadki matematycznej stanowi zachętę do logicznego myślenia i rozwiązywania problemów pojawiających się na kolejnych etapach rozwoju fabuły⁶³. Jerzy Ćwirko-Godycki jest zarazem, wspólnie z Janiną Karczmarczyk i Jolantą Makowską, autorem pozycji *Proste gry i zabawy matematyczne w domu i na wakacjach* (1980). Twórcy gier i zabaw wskazują możliwość innowacyjnego i skutecznego wykorzystania w nich powszechnie dostępnych kostek, kartek, kulek, plansz łatwych do samodzielnego wykonania, jak również innych przedmiotów codziennego użytku (np. guzików).

O zaletach i wadach beletryzacji tekstu w literaturze popularnonaukowej pisała — w odniesieniu do pozycji z dziedziny fizyki dla dzieci i młodzieży — Wanda Dulewicz⁶⁴. Jako pracownik Katedry Fizyki Ogólnej Wojskowej Akademii Technicznej zwracała uwagę na „poważny mankament” w dziele popularyzacji fizyki na poziomie pierwszym, którym bywa odejście od spopularyzowania treści na rzecz ich wulgaryzacji. Termin ten został użyty w odniesieniu do tendencyjnego wyboru wątków pod kątem ich nasycenia sensacją, kosztem pominięcia najważniejszych tez naukowych. Jednocześnie autorka dokonała merytorycznej oceny publikacji upowszechniających osiągnięcia fizyki, adresowanych do młodego odbiorcy (wydanych do roku 1966). Wśród polecanych tekstów znalazła się wówczas książka dająca przystępny wykład mechaniki dla dzieci *O maszyniście Felusiu, który był mędrce*m Arkadiusza Piekary, ciesząca się niestłabnącą popularnością przez ponad 30 lat (w latach 1954—1979 Nasza Księgarnia wznawiała ją aż 6 razy)⁶⁵. Do wartościowych pozycji zaliczona została również praca Jana Sikory

⁶³ O wysokiej wartości artystycznej cyklu stanowi także osoba odpowiedzialna za opracowanie literackie tekstów. W przypadku książki *Jak pokonać czarownicę. Logika* była to Joanna Papużyńska.

⁶⁴ W. D u l e w i c z: *Stan i potrzeby literatury popularnonaukowej z fizyki na poziomie pierwszym*. W: *Zagadnienia popularyzacji wiedzy...*, s. 375—376.

⁶⁵ Ibidem, s. 47; A. P i e k a r a: *O maszyniście Felusiu, który był mędrce*m. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1954, 1956, 1961, 1964, 1969, 1979.

Od wynalezienia ognia do promieniotwórczości (wydana w 1961 roku z adnotacją informującą o zatwierdzeniu jej przez Ministerstwo Oświaty jako książki pomocniczej dla szkół zawodowych oraz dla bibliotek szkolnych)⁶⁶. Pozytywną ocenę uzyskała także publikacja Eugeniusza Porębskiego *Ludzie, którzy zmienili świat* (1960), traktująca o historii wynalazków, oraz twórczość Lecha Bobrowskiego — *Tajemnice grudki uranu* (1954) i *Najmniejszy obywatel świata* (1958), z dziedziny energetyki jądrowej oraz elektroniki. Podobnie nagrodzono dorobek Tadeusza Twarogowskiego, autora dwukrotnie wznawianego *Pogromcy piorunów* (1958, 1960) — rzeczy o dokonaniach Benjamina Franklina, a także *Wielkiego samouka. O życiu i pracy Michała Faradaya* (1961). Wanda Dulewicz zestawiła *Pogromcę piorunów* Twarogowskiego z — inaczej ujmującą temat — książką Ewy Kalinowskiej-Widomskiej *Jak Franklin i Richman badali zjawiska pioruna* (1956), podkreślając ich niezaprzeczalną wartość jako tekstów popularnonaukowych. Publikacja Kalinowskiej-Widomskiej wyjaśnia zjawiska zachodzące podczas burzy, opisując narodziny teorii elektryczności oraz badania nad energią elektryczną w atmosferze przeprowadzone przez Benjamina Franklina, Michała Łomonosowa i Jerzego Richmana. Tytuł został uznany za odpowiedni dla starszych klas szkoły podstawowej. Twarogowski natomiast wyróżnia osobowość uczonego, przybliża ją czytelnikowi. Ten model publikacji popularyzującej wiedzę również spełnia kryteria. Ostatnią grupą prac zasługujących na upowszechnienie — według badaczki — były książki propagujące doświadczenia fizyczne: Władysława Kocijowskiego *Kółko młodych fizyków. Referaty, doświadczenia i dyskusje na zebraniach uczniowskiego kółka fizycznego* (1959, 1961) oraz Gerharda Niese i Herberta Kustnera *Doświadczenia młodego fizyka* (1955, 1956). Znamienna jest w tym rankingu dominacja rodzimej twórczości — licznie ukazujące się wówczas tłumaczenia z języków obcych (zwłaszcza rosyjskiego) zostały poddane bardzo surowej weryfikacji i precyzyjnie wypunktowano „typowe wady tej lektury”⁶⁷.

Jednym z podstawowych zagadnień fizycznych, stale podejmowanym w popularnonaukowym repertuarze wydawniczym i czytelnicznym czasów PRL-u było zjawisko elektryczności. Na uwagę zasługują w tej materii następujące publikacje: Jerzego Stobińskiego *Zimne światło* (1958) — zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty do bibliotek licealnych, Bolesława Milewskiego *Elektryczność rozszyfrowana* (1964), Romana Kurkiewicza *Świat zjawisk elektrycznych* (1971) i Leszka Gaszyńskiego *Co to jest prąd elektryczny* (1984, 1987). O niesłabnącym zainteresowaniu problemami promieniotwórczości i fizyki jądrowej świadczyły wydawnictwa typu: *Narzędzia nowej fizyki* Jerzego Pniewskiego (3 wydania w latach 1948—1960), *Izotopy i ich znaczenie w fizyce atomowej* Włodzimierza Żuka (1949), *Promienie X (Roentgena)* Czesława Ścisłowskiego (1960), *Narodziny i młodość atomu* (1975) wraz z *Nie tylko promienie X* (1977) Stanisława Jankow-

⁶⁶ J. Sikora: *Od wynalezienia ognia do promieniotwórczości*. Warszawa 1961.

⁶⁷ W. Dulewicz: *Stan i potrzeby literatury...*, s. 48.

skiego oraz *O energii jądrowej bez kompleksów* Wojciecha Bukowskiego (1981). *Narzędzia nowej fizyki* ukazały się nakładem PZWS w serii „Biblioteka Popularnonaukowa”, w podserii fizyko-astronomicznej. Zatwierdzone zostały również do użytku szkolnego pismem Ministerstwa Oświaty (książka polecona do bibliotek szkolnych)⁶⁸. Zagadnienia optyki, meteorologii, ruchu, termodynamiki, grawitacji i fal fizycznych podejmowały publikacje: Stanisława Ziemeckiego *Światło widzialne i niewidzialne* (1947), Tadeusza Lisowskiego *Szkło optyczne* (1951), Zygmunta Bartkowskiego *Jak działają przyrządy optyczne* (1959), *O atmosferze ziemskiej* (1948), *Losy pary wodnej w atmosferze* (1948), Romana Kurkiewicza *Prędkość w przyrodzie i technice* (1976), *Mechaniczny koń* (1963), *Historia ciepła* (1975), Arkadiusza Piekary *Zważono Ziemię* (1958, 1983), Marty Lubienieckiej *Fizyka dźwięków* (1948), jak również Stanisława Jankowskiego *Tajemnicze fale* (1964).

W ramach serii Wydawnictwa Harcerskiego „Horyzonty” pt. „Mój Konik” ukazała się *Fizyka* Stanisława Wernera (1975). Wydawca ten opublikował również gry edukacyjne i zabawy umysłowe tegoż autora zebrane w tomie *Wyprawa kapitana Łamigłowy w krainę fizyki* (1973, 1975). Podobny charakter — książek aktywizujących — miały pozycje Wernera zatytułowane: *Główka pracuje* (4 wydania ukazały się nakładem Naszej Księgarni w latach 1969—1981)⁶⁹, jak również *500 zagadek z fizyki* (3 wydania ukazały się nakładem Wiedzy Powszechnej w latach 1964—1967)⁷⁰. Przykładem odmiennej formy popularyzacji w obrębie dziedziny fizyki są *Ciekawe historie o powietrzu* Arkadiusza Piekary (1963, 1984) wydane w serii „Technika Wokół Nas” Naszej Księgarni. We wstępie autor nawiązuje bardzo bezpośredni, ale nie pozbawiony należytego szacunku, kontakt z małym czytelnikiem, pisząc:

Nasłuchałeś się w swoim życiu wielu historii bardzo ciekawych: O Królewnie Śnieżce, O Jasiu i Małgosi [...] i wielu, wielu innych. Posłuchaj teraz opowieści o sprawach zupełnie dla Ciebie nowych, a jednak tak interesujących, a nawet powiedziałbym porywających, jak poprzednie. W książeczce tej opowiem różne ciekawe rzeczy o powietrzu. Nie miej mi za złe, jeśli Cię pierwsze stronicy znudzą, nie zrażaj się tym, lecz czytaj dalej. Natrafisz na tak ciekawe historie, że mogą się równać z najpiękniejszymi baśniami. A będą najprawdziwsze w świecie. A więc nie rób mi zawodu⁷¹.

W 1963 roku Nasza Księgarnia rozpoczęła wydawanie monograficznej serii popularnonaukowej z zakresu nauk ścisłych i techniki, ze szczególnym uwzględnieniem elektroniki, techniki jądrowej, astronomii, kosmonautyki, kosmologii

⁶⁸ J. P n i e w s k i: *Narzędzia nowej fizyki*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1948, 1958, 1960. Wydanie drugie i trzecie ukazało się jako praca wspólna Pniewskiego z Janem Babeckim.

⁶⁹ S. W e r n e r: *Główka pracuje*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1969, 1975, 1978, 1981.

⁷⁰ S. W e r n e r: *500 zagadek z fizyki*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1964, 1965, 1967.

⁷¹ A. P i e k a r a: *Ciekawe historie o powietrzu*. Warszawa 1963, s. 4.

i astrofizyki. W „Bibliotece Młodego Kosmonauty” ukazały się m.in. *W kosmicznym pojeździe* Marka Koreywo (1966), *W kręgu Ziemi i planet* Edwarda Jerzego Pokornego (1967), *Łuna — księżyc — moon* (1970) Jana Gadomskiego, jak również wspomniane wcześniej A. Piekary *Ciekawe historie o powietrzu* i R. Kurkiewicza *Prędkość w przyrodzie i technice*. Szczególny nacisk w książkach tej serii kładziono na zaprezentowanie czytelnikowi stanu ówczesnej wiedzy, „najnowszych osiągnięć oraz perspektyw rozwoju w omawianej dziedzinie”. Często zasadniczy temat dotyczył zdobywania kosmosu przez człowieka, np. książka poświęcona radiotechnice przedstawiała problemy łączności kosmonautów z Ziemią, a pozycja zajmująca się zagadnieniami biologii poruszała kwestię reakcji organizmu w czasie lotów kosmicznych⁷². Inną wspominaną już serią wydawniczą, która podejmowała temat szeroko rozumianej astronomii była „Biblioteczka Popularnonaukowa Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych”, podseria fizyko-astronomiczna. W jej obrębie ukazały się m.in. *Budowa wszechświata* (1948, 1949) oraz *O słońcu na Ziemi* (1950) Włodzimierza Zonna — obie pozycje polecane przez Ministerstwo Oświaty do bibliotek liceów ogólnokształcących i zawodowych, jak również *Rakieta księżycowa* Eustachego Białoborskiego (1950) z podobną adnotacją⁷³. Niezwykle płodnym pisarzem — specjalistą w dziedzinie astronomii, był Stanisław Brzostkiewicz, ściśle związany z Naszą Księgarnią. Wydawnictwo to opublikowało następujące pozycje tego autora: *Mikołaj Kopernik i jego nauka* (1973), *Czerwona planeta* (1976), *Przez ciernie do gwiazd. Opowieść o Janie Keplerze* (1982), *W kręgu astronomii* (1982, 1988), *Komety — ciała tajemnicze* (1985), *Obserwujemy nasze niebo* (1988) i *Wenus siostra Ziemi* (1989). Nasza Księgarnia publikowała również wiele prac Jana Gadomskiego: *Obrazy nieba* (1959), *Pierwszy człowiek w kosmosie* (1961), *Na kosmicznych szlakach* (1961), *Poczet wielkich astronomów* (1965, 1976), a także wymienioną wcześniej pozycję *Łuna — księżyc — moon*. Na uwagę zasługują również *Bliżej gwiazd* (1957) Marii Serkowskiej — dzieje obserwatorium Franciszka S. Armińskiego, *A jednak się porusza* (1987) Joanny Olkiewicz — historia naukowego uznania teorii heliocentrycznej w astronomii. Obie książki przeznaczone są dla młodzieży i starszych dzieci.

Dla tej samej grupy odbiorców przeznaczona była seria popularnonaukowa PZWS (1962—1973), a od 1974 roku Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych (WSiP) — „Chemia dla Ciebie”⁷⁴. Celem jej było rozbudzanie zainteresowania tą dziedziną wiedzy oraz eksperymentowaniem. Książki opublikowane w cyklu zawierały opisy różnorodnych doświadczeń z wielu działów chemii. Seria została zdominowana przez twórczość Stefana Sękowskiego, m.in.: *Moje laboratorium*

⁷² Nowy słownik literatury..., s. 396.

⁷³ W. Z o n n: *Budowa wszechświata*. Warszawa 1948, 1949; E. B i a ł o b o r s k i: *Rakieta księżycowa*. Warszawa 1950.

⁷⁴ E. M r z y g ł o c k a: *Serie wydawnicze*..., s. 48—49.

(4 wydania w latach 1967—1975), *Elektrochemia domowa* (4 wydania w latach 1966—1987), *Z tworzywami sztucznymi na ty* (4 wydania w latach 1966—1988)⁷⁵. Współ z żoną Aleksandrą Stefan Sękowski publikował teksty z zakresu przetwórstwa i technologii chemicznych, głównie w seriach wydawniczych Naszej Księgarni: „Technika Wokół Nas” oraz „Biblioteka Młodego Technika”. Najbardziej poczytne okazały się następujące tytuły: *Poczet wielkich chemików* (1963, 1976), *Płynie ropa naftowa* (1966, 1985), *Z laboratorium w szeroki świat* (1982, 1986), *W tyglu chemii* (1983), *Chemia dla kolekcjonera amatora* (1989). Profesjonalistą piszącym dla amatorów zainteresowanych chemią był również Jerzy Stobiński. Jego teksty, adresowane zasadniczo do młodszych dzieci, nosiły znamienne tytuły: *Wędrówki z dwutlenkiem węgla* (1954), *Zagadki chemiczne* (1957), *Same kwasy* (1961), *Sól soli nierówna* (1970), *Historia o niczym, czyli kłopoty z powietrzem* (1971), *Cukier z gazety. Czy chemia wszystko może?* (1987). Dwie pozycje (*Dziwy chemiczne* — 1954, *Chemia czarodziejka* — 1953) ukazały się w serii „Czarodziej w Świetlicy” Naszej Księgarni. W latach 1951—1957 w jej ramach wydawano książeczki formatu kieszonkowego, zawierające zagadki, zadania, gry, rebusy i zabawy będące propozycją na zajęcia harcerskie i świetlicowe⁷⁶. Dla starszego adresata przeznaczone były teksty tłumaczone z języka niemieckiego: *Z chemią za pan brat. Eksperymenty chemiczne* (1963, 1975) Ericha Grosse’ego i Christiana Weissmantela oraz Hermana Raafa *Chemia całkiem prosta* (1986). Trzykrotnie wznawiano *Księgę pierwiastków* Ignacego Eichstaedta, a dwukrotnie *Chemię w rondlu*⁷⁷ Wacława Gołembowicza. Owa „kuchenna chemia” zawierała ciekawy wykład ilustrujący powiązanie teorii chemicznych z praktyką życia codziennego, np. zastosowanie prawa Jakuba Van Thoffa i powielanie eksperymentów Ludwika Pasteura w domowej produkcji kwaśnego mleka.

Rozbudowanym pod względem merytorycznym i formalnym był dział wydawnictw służących popularyzacji szeroko rozumianej techniki. Ogólne publikacje informacyjne i kompendia wiedzy z tego zakresu ukazywały się zazwyczaj jako teksty autorskie Bolesława Orłowskiego lub prace zbiorowe pod jego redakcją, a także przekłady z literatur obcych. Pracownik naukowy Instytutu Historii Nauki PAN, założyciel Polskiego Towarzystwa Historii Techniki zasłużył się na polu upowszechniania wiedzy technicznej następującymi dziełami: *Tysiąc lat polskiej techniki* (1963), *500 zagadek z historii techniki* (1965), *Groźba i nadzieja. Sensacje z dziejów techniki* (1982, 1987), czy *Poczet polskich pionierów techniki* (1974).

⁷⁵ S. S e k o w s k i: *Moje laboratorium*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1967, 1970, 1972, 1975; I d e m: *Elektrochemia domowa*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1966, 1971, 1974, 1987 (wyd. 4 zmienione); I d e m: *Z tworzywami sztucznymi na ty*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1966, 1974, 1979, 1988 — wydanie uzupełnione.

⁷⁶ *Mały słownik literatury...*, s. 363.

⁷⁷ I. E i c h s t a e d t: *Księga pierwiastków*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1966, 1970, 1973; W. G o ł e m b o w i c z: *Chemia w rondlu*. Warszawa 1961, 1970.

Wraz ze Zbigniewem Przyrowskim stworzył trzykrotnie wznawianą przez Naszą Księgarnię *Księgę wynalazków*⁷⁸. Obaj znaleźli się także w komitecie redakcyjnym *Encyklopedii odkryć i wynalazków* ukazującej powiązania techniki z dziedziną chemii, fizyki, medycyny i rolnictwa⁷⁹.

W popularnonaukowej literaturze technicznej dla młodego odbiorcy w największym stopniu reprezentowane były zagadnienia łączności i telekomunikacji, kolejnictwa, lotnictwa, konstrukcji statków oraz innych środków transportu. Interesującą pozycję stanowi w tej grupie *Gdzie wzrok nie sięga* (1982) Bolesława Orłowskiego. Problemy łączności zostały w niej zaprezentowane w formie jedenastu opowiadań, w których umiejętnie zastosowano zabieg beletryzacji służący wyeksponowaniu treści poznawczych. W odniesieniu do zagadnień kolejnictwa podobnych zabiegów dokonał Alfred Liebfeld w publikacji *Zwycięzcy stalowych szlaków* (1956). Młody — a nawet bardzo młody — odbiorca może się z niej dowiedzieć, jak powstaje nowa linia kolejowa, tunele i mosty, parowozy i wagony z perspektywy współczesnej i historycznej. Sposób wypowiedzi absorbuje uwagę czytelnika. Autor odwołuje się bowiem do własnych przeżyć i doświadczeń, także do wspomnień z dzieciństwa: „Jeszcze teraz wzdycham na samo wspomnienie. W sklepie na podłodze stało duże, drewniane pudło, a na nim pociąg — małe parowoziki [...]. Ustawione były na lśniących jak srebro szynach, tworzących zamknięte koło [...] Widząc mój zachwyt właściciel nakręcił kluczykiem parowóz [...]. Jakże pragnąłem mieć te wszystkie cuda!”⁸⁰. Kwestie lotnictwa starszym dzieciom i młodzieży przedstawił Bronisław Dostatni w *Drogach lotniczych świata* (1973). Nakreślił w nich ramy funkcjonowania i organizacji transportu lotniczego w Polsce i na świecie. Inną pozycją tegoż autora, zachowującą formę książki aktywizującej, jest *500 zagadek lotniczych* (1980), napisanych we współpracy z Janem Zwierzyńskim. Budowie i konstrukcji statków poświęcił Andrzej Moldenhawer *Okrety na skrzydłach* (1979).

Ważna grupa publikacji, omawiająca wspomniane problemy techniczne, została wydana w seriach. Cykl Naszej Księgarni pod znamienym tytułem „Technika Wokół Nas” adresowany był do czytelników w wieku 9—12 lat. Seria ta ukazywała się od 1960 roku⁸¹. Objęła m.in. *Wirujące i nieruchome skrzydła* (1980) Andrzeja Moldenhawera, *Stalowe szlaki* (1981) Jana Piwowońskiego, *O samochodzie warto wiedzieć* (1981), *W fabryce samochodów* (1987) Zdzisława Podbielskiego, *Na drugim końcu drutu* (1987), Janusza Wiśłowskiego czy *Domy z fabryki* (1963, 1980) Witolda Szolgini — rzecz o budownictwie wielkopłytyowym, jak również *Dzwonią tramwaje* (1989) Jana Piwowońskiego. W 1968 roku nakładem

⁷⁸ B. Orłowski, Z. Przyrowski: *Księga wynalazków*. Warszawa, kolejne edycje w latach: 1977, 1978, 1982.

⁷⁹ *Encyklopedia odkryć i wynalazków. Chemia, fizyka, medycyna, rolnictwo, technika*. Red. B. Orłowski, Z. Płochocki, Z. Przyrowski. Warszawa 1979, 1988.

⁸⁰ A. Liebfeld: *Zwycięzcy stalowych szlaków*. Warszawa 1956, s. 3.

⁸¹ *Nowy słownik literatury...*, s. 402.

tego samego wydawcy ukazywać zaczęła się seria „Nasz Świat”⁸². Dziewięcio- i dziesięcioletni czytelnik mógł przyswoić sobie wiedzę z zakresu przyrody, techniki i geografii, czytając teksty: Zbigniewa Przyrowskiego *Od łuczywa do lasera* (1970), Bolesława Orłowskiego *Cztery kółka* (1970), Jerzego Heintze *Wśród owadów* (1969, 1975), a także wyjątkowe utwory Mateusza Gawrysia — autora, a zarazem ilustratora pozycji: *W głębinach mórz* (1968), *Jak człowiek zdobył skrzydła* (1970), *Samoloty dziś i jutro* (1970), *Samoloty współczesne* (1981). Publikacje Gawrysia charakteryzowały się doskonałą kompozycją — warstwy słowna i graficzna były komplementarne i w równym stopniu realizowały funkcje poznawcze oraz artystyczne tekstu.

Interesująco pod względem tematycznym kształtowała się seria hobbystyczna Wydawnictwa Harcerskiego „Horyzonty”, rozpoczęta w 1967 roku, a następnie kontynuowana przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą⁸³. Cykl „Mój Konik” obejmował publikacje z dziedziny modelarstwa okrętowego (*Statki i okręty* Jana Piwonońskiego — 1973), motoryzacji (*Motoryzacja* Jerzego Ławickiego — 1971, 1973), lotnictwa (*Lotnictwo* Andrzeja Glassa — 1977, wyd. 3 uzup.), hodowli psów (*Mam psa* Jerzego Dąbrowskiego — 1967, 1972, 1977), wędkarstwa (*Ryby i wędka* Michała Kasperowicza — 1969, 1973), a także innych zagadnień (*Piosenki i piosenkarze* Wojciecha Giełżyńskiego — 1967, *Pięć olimpijskich kótek* Tadeusza Olszańskiego — 1967, *Filatelistyka* Jeremiasza Salwy — 1968, *Flagi* Jana Millera — 1970). W 1989 roku w ramach omawianej serii wydano poradnik Szymona Kobylińskiego *Podszepnik rysownika, czyli garść porad dla plastyków nastolatków*. Ten *sui generis* podręcznik technik malarskich i sztuk plastycznych zawdzięczał swoje istnienie autorskim inspiracjom podobnymi tekstami ukazującymi się za granicą, stanowił też zapowiedź zmian na polskim rynku wydawniczym i czytelnicznym⁸⁴.

W latach 1972—1975 Krajowa Agencja Wydawnicza wydawała serię niewielkich objętościowo książek o charakterze encyklopedycznym, poświęconych różnym przedmiotom — historii ich powstania i rozwoju. W obrębie „Niezwykłych Dziejów Zwykłych Rzeczy” ukazały się m.in. następujące tytuły: *Słońce pod sufitem* (1972) Marka Płuzańskiego — o elektryczności, *Przygody latającej bani* (1972, 1976, 1986) — rzecz o balonach, oraz *Jak kolej zdobyła świat* (1974) Bolesława Orłowskiego, *Po morzach i oceanach* (1974, 1982) Piotra Oborskiego, *Gitarę wczoraj i dziś* (1974) Andrzeja Stankiewicza, *Od Abaka do Eniaca, czyli jak człowiek nauczył maszyny liczyć* (1974) Bogdana Misia — o komputerach i maszynach cyfrowych, *Jak samolot nauczył się latać* (1974, 1986) oraz *Wielki wyścig* (1971) Juliusza Herlingera.

⁸² Ibidem, s. 399.

⁸³ Ibidem, s. 398.

⁸⁴ S. Kobyliński: *Podszepnik rysownika, czyli garść porad dla plastyków nastolatków*. Warszawa 1989.

Z perspektywy historycznej zjawiska techniczne opisywali autorzy wydający swe prace w serii „Biblioteczka Historyczna Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych”. Należeli do nich Irena Stasiewicz-Jasiukowa (*Jak nasi przodkowie w powietrzu latali* — 1961), a także Ryszard Kołodziejczyk (*Warszawsko-Wiedeńska Droga Żelazna* — 1963). Do najmłodszych czytelników adresowane były książki Jerzego Ławickiego traktujące o zagrożeniach codziennego życia (*Na ulicy i na drodze* — mające w latach 1976—1982 cztery wydania; *Nad wodą i na wodzie* — 1981, 1984; *Nie igraj z ogniem!* — 1978, 1980, 1985). Bardzo interesującą propozycją dla młodych czytelników w różnym wieku była seria „Albumów dla Kolekcjonerów” Krajowej Agencji Wydawniczej, realizująca model książek manipulantelek. Ilustracje samoprzylepne do poszczególnych tomów, wydawane na oddzielnych kartonikach, nie pasowały do „okienek” danych albumów. Wymagało to od czytelnika nabywania możliwie licznych zestawów ilustracji pozwalających na uzupełnianie tomów. Jak wspomina Marek Kątny, mankamentem tego ciekawego pomysłu wydawniczego były trudności wynikające ze złej dystrybucji albumów i ilustracji. Niemniej jednak na przełomie lat 70. i 80. w ramach serii ukazały się m.in.: *Polska broń pancerna* (1979) Adama Jończy, *Podbój głębin* (1982) Pawła Elszteina (tekst) i Adama Jończy (ilustracje), *Motyle w polskim krajobrazie* (1983) Jerzego Heintza, *Jachty żaglowe* (1983) Leszka Błaszczuka (tekst) i Adama Jończy (ilustracje), *Ptaki egzotyczne* (1983) Moniki Sajko (tekst) i Władysława Siwka (ilustracje), *Polskie samochody osobowe* (1984) Aleksandra Rostockiego (tekst) i Bohdana Wróblewskiego (ilustracje)⁸⁵. Właśnie grafika w książce dla młodego czytelnika stanowi bardzo ważny, komplementarny w stosunku do tekstu element, którego znaczenia nie sposób przecenić. Biorąc pod uwagę związek obrazu i tekstu należy zwrócić uwagę na ilustratorów poddawanych analizie tekstów. Nazwiska Bohdana Butenki, Gwidona Miklaszewskiego, Jerzego Flisaka, Mateusza Gawrysia, Adama Kiliana, Zbigniewa Rychlickiego oraz Janusza Grabiańskiego stanowią rękojmię wysokiego poziomu artystycznego i edukacyjnego literatury popularnonaukowej dla młodego odbiorcy w badanym okresie.

Analiza publikacji dla młodego odbiorcy, popularyzujących zagadnienia głównych dziedzin wiedzy, pozwala dostrzec, iż wpływom ideologicznym omawianego okresu podlegały w znacznej mierze teksty reprezentujące nauki humanistyczne. Wydawnictwa z zakresu nauk przyrodniczych i ścisłych odznaczały się dobrym i bardzo dobrym (poza nielicznymi wyjątkami) poziomem merytorycznym. Ukazujące się do 1989 roku książki autorów z dorobkiem jeszcze przedwojennym, takich jak Cecylia Lewandowska, Szczepan Jeleński, Jan Żabiński, wyróżniały się ponadto pięknem języka i oryginalnym stylem wypowiedzi.

Bogumiła Staniów, analizując wykazy książek polecanych do bibliotek szkolnych w latach 1945—1980, wyróżniła kategorię publikacji popularnonauko-

⁸⁵ M. Kątny: *Droga do wiedzy...*, s. 168—170.

wych⁸⁶. Na podstawie zestawień za poszczególne lata można określić prymat pewnych działów wiedzy nad innymi, pamiętając jednak o tym, że wykazy są odzwierciedleniem ministerialnych zaleceń lekturowych, a nie charakterystyką repertuaru wydawniczego minionego okresu. Zarówno w 1966, jak i w 1971 roku najczęściej pozycji poświęcono (w kolejności malejącej): biologii — ponad 15%, życiorysom sławnych ludzi — ponad 11%, historii Polski — ponad 8%, fizyce — ponad 5%. W latach 1970—1980 w ministerialnych zaleceniach najczęściej wskazywano: historię Polski — ponad 12%, geografii — około 12%, biologię — 11%, technikę — 8%, życiorysy — ponad 6%⁸⁷.

Niezmiernie trudnym zadaniem byłoby wyznaczanie hierarchii i ewentualnej dominacji wybranej dziedziny wiedzy nad inną w przedstawionych tekstach popularnonaukowych. Zagadnienia historyczne, przyrodoznawcze, matematyczne, fizyczne, chemiczne, techniczne omawiane w tego typu wydawnictwach nader często się przenikają, stając się wyrazem świata rzeczywistego, którego koherentny, spójny obraz odbiera młody czytelnik.

⁸⁶ B. Staniów: *Książka popularnonaukowa w wykazach ministerialnych dla szkół w latach 1945—1980. Próba charakterystyki zaleceń lekturowych*. W: *Czytanie — czytelnictwo — czytelnik*. Red. A. Żbikowska-Migóń. Wrocław 2011, s. 337—345.

⁸⁷ Ibidem, s. 341—344.